

# Komfort dla skóry

W rubryce „Radzimy” chcemy dziś zainteresować czytelników produktami, które pomogą zapewnić komfort w codziennym życiu osoby cierpiącej na nietrzymanie moczu i złagodzają przede wszystkim dodatkowe nieprzyjemne objawy związane z tą dolegliwością. Przeciwdziałają one przede wszystkim przykreemu zapachowi moczu oraz sprzyjają pielęgnacji skóry, wystawionej na działanie drażniących składników zawartych w moczu.

Wiele osób cierpiących na NTM boi się z powodu wspomnianych objawów odrzucenia lub posądzenia o zaniedbanie higieny. Odczuwają też zadrażnienia na skórze, które mogą przerodzić się w stan zapalny albo odparzenia. Tymczasem można temu zaradzić.

W krajach Unii Europejskiej od dłuższego czasu dostępne są kosmety-



ki dla osób z problemem NTM. Na przykład w Wielkiej Brytanii firma Ostomart oferuje spray, który neutralizuje brzydkie zapachy moczu oraz kremy i balsamy, chroniące przed kontaktem z drażniącymi substancjami. Niestety produktów tych nie ma tam w wolnej sprzedaży. W razie potrzeby trzeba odwiedzić lekarza rodzinnego lub pielęgniarkę środowiskową, aby uzyskać na kosmetyki receptę.

## Żele i kremy

Podobne kosmetyki pojawiły się od pewnego czasu również na polskim rynku. Pozornie są to podobne kosmetyki do używanych przez osoby zdrowe ale zawierają one składniki,

które bardziej aktywnie działają na skórę. Są to różne kremy, mleczka, żele do masażu, płyny do kąpieli czy pianki do oczyszczania skóry. Kosmetyki te są dostępne w wolnej sprzedaży.

Największy wybór kosmetyków oferuje niemiecka firma Paul Hartmann. Seria produktów o nazwie Menalid professional zawiera między innymi piankę do oczyszczania genitalnych partii skóry i krem ochronny pielęgnujący te okolice, mydło do suchej, podrażnionej skóry, żel do masażu. Seria zawiera też wilgotne chusteczki do oczyszczania skóry przy niewielkich zabrudzeniach oraz dający maksimum ochrony protektor w postaci pianki.

Na rynku dostępne są także kosmetyki innych firm, między innymi Schuelke&Mayr i TZMO.

Kosmetyki dla osób z dolegliwością NTM opracowano specjalnie z myślą o skórze suchej, wymagającej regeneracji i nawilżenia. Ich systematyczne stosowanie łagodzi nieprzyjemne objawy. Można je kupić w większych aptekach.

MAW

# Leki dla wszystkich, ale nie dla każdego

Z urologiem, dr med. Arturem Antoniewiczem, zastępcą ordynatora Oddziału Urologii Centralnego Szpitala Kolejowego rozmawia Elżbieta Mamos

**- Czy leki wspomagające erekcję są potrzebne w procesie terapeutycznym prowadzonym przez lekarza urologa?**

- Zdecydowanie tak. To grupa leków, z których korzysta wielu chorych, także pacjentów urologicznych. Leki z tej grupy wymagają szczególnego nadzoru ogólnomedycznego. Mężczyzna w średnim lub starszym wieku, cierpiący na zaburzenia wzrodu, może mieć wiele innych dolegliwości, a więc stosując na przykład Viagrę czy Levitra ryzykuje czasem wydolność swojego organizmu. Dlatego tak szybko po wprowadzeniu na rynek tych leków pojawił się wątek ich bezpieczeństwa dla niektórych pacjentów.

**- Czy nietrzymanie moczu jest przeciwwskazaniem do korzystania z leków wspomagających erekcję?**

- Współistnienie tych schorzeń rzadko występuje u mężczyzn, ale bywają i tacy pacjenci. Grupę, którą tu bym tu wyróż-

nił, stanowią chorzy poddani leczeniu radykalnemu z powodu raka gruczołu krokowego. Takie leczenie to najczęściej radykalna prostatektomia, która polega na usunięciu całego gruczołu krokowego z pęcherzykami nasiennymi, fragmentem cewki moczowej, fragmentem nasieniowodów. Wpływa to na stan męskości, mężczyzna nie ma wytrysków nasienia i może nie mieć wzrodu. Jest to



konsekwencją takiej operacji. Niestety granica wieku chorych, u których dokonujemy takich operacji stale się obniża i wtedy dla stosunkowo młodego pacjenta fakt, że staje się on impotentem, jest poważnym problemem. Jednocześnie operacja, o której mówimy, często uszkadza mechanizm trzymania moczu. Nazywamy to wysiłkowym nietrzymaniem moczu. Jeśli więc mamy pacjenta po takiej operacji, ale bez innych dolegliwości, to możemy

z całym przekonaniem powiedzieć, że jest on dobrym kandydatem do leczenia specyfikami wspomagającymi erekcję. Jemu medycyna może pomóc. To jest moim zdaniem kwintesencją współdziałania dobrego lekarza urologa z pacjentem. Nie tylko mężczyzna, który chciałby być „lepszy w łóżku”, lecz z pacjentem, któremu można w sposób istotny pomóc, chociaż jego problemem był nowotwór gruczołu krokowego, a więc choroba zagrażająca życiu chorego.

## Sprostowanie

*W numerze 6/2003 Kwartalnika NTM w rubryce „Radzimy”, poświęconej właściwemu doborowi środków pomocniczych nastąpiło przekłamanie w zdaniu: „Pacjentom zmuszonym do noszenia na sobie sprzętu stomijnego doradzam zdejmowanie go na noc i stosowanie wkładek anatomicznych lub podkładow”. Oczywiście nie chodzi o sprzęt stomijny, lecz środki pomocnicze. Autorka, Anna Kubiak, nie zaleca zdejmowania sprzętu stomijnego. Za nieporozumienie serdecznie Czytelników przepraszamy.*